

Assange'owi grozi w więzieniu śmierć

10 listopada 2019

Ojciec Juliana Assange'a, założyciela „WikiLeaks”, John Shipton, powiedział, że jego syn może umrzeć w więzieniu po dziewięciu latach ścigania za ujawnienie amerykańskich zbrodni wojennych, donosi „Daily Mail”.



Shipton powiedział, że dwa dni temu odwiedził syna w brytyjskim więzieniu i stanął w obliczu „gorzkiej prawdy”, że jego synowi grozi tam niebezpieczeństwo. Shipton wcześniej nazwał warunki panujące w więzieniu Assange'a w Belmarsh British Prison „męką”. Według niego założyciel WikiLeaks mierzy się z ogromnym cierpieniem fizycznym i psychicznym za kratkami i zauważalnie traci na wadze. Podczas sierpniowego spotkania jego syn drżał i denerwował się.

Julian Assange jest znany na całym świecie z publikacji materiałów ujawniających nielegalne działania USA podczas operacji wojskowych w Afganistanie i Iraku. Dziennikarz opublikował dane na temat zabijania ludności cywilnej podczas działań wojennych, a także na temat warunków przetrzymywania w amerykańskim więzieniu Guantanamo na Kubie.

W 2010 roku został oskarżony o molestowanie seksualne i gwałt w Szwecji. Assange zaprzeczył zarzutom. Według niego kobiety, które złożyły przeciwko niemu oświadczenie, działały z zemsty i pod naciskiem organów ścigania.

Od 2012 roku założyciel WikiLeaks ukrywał się w ambasadzie Ekwadoru w Londynie. Rankiem 11 kwietnia 2019 roku Assange został zatrzymany na podstawie postanowienia wydanego w 2012 roku za niestawiennictwo w sądzie, a także zgodnie z wymogami władz Szwecji i Stanów Zjednoczonych.

1 maja dziennikarz został skazany na 11 miesięcy i dwa tygodnie więzienia za naruszenie warunków zwolnienia za kaucją. Następnie władze USA wniosły przeciw Assange'owi nowe zarzuty – szpiegostwa i ujawnienia informacji niejawnych. Teraz grozi mu do 175 lat więzienia. Sąd musi podjąć decyzję o ekstradycji dziennikarza do Stanów Zjednoczonych.

Źródło: pl.SputnikNews.com